

MEGO ŻYCIA BAŚŃ (In My Secret Life) – PL cover L. Cohen

Mego życia baśń
Mego życia baśń
Mego życia baśń
Mego życia baśń

Byłam bezbronna
I wierzyłam w każdy sen
Świat tajemnice swe miał
Tak co dzień
Te przyjaźnie i czas
Mych zabaw i gier
To był tak
Piękny czas
Mego życia baśń
Mego życia baśń
A gdy przeszła młodość
Do dziś znam ust smak
Gdy całowałeś mnie
Pierwszy raz
Wierzyłam
Tak, jak ty
W idealny cień
Nagle przysł iluzji czar
Mego życia baśń
Mego życia baśń

Co pozostało
Dziś z mych
Piaskowych wież
Życia wiatr
I sztormy
Nic nie było już tak proste
Szczerłość stracił śmiech
Pierwszy krok w dorosłość
Sam wiesz jak to jest

Wiem, że powrócę
Po moje dawne sny
Dla takich chwil warto żyć
I marzeń swych
I Choć czasem tak trudno jest
Wciąż wierzyć nam w ich sens
Z całych sił
Wierze że spełnią się
Zawsze trzeba mieć
Nadziei choć cień
I nie poddawać się
Wierzyć w swój cel
Dziś wciąż pisze swoją baśń
Z losem pół na pół
I tak ja, jak i on
Zgodny mamy plan na
Mego życia baśń
Mego życia baśń
Mego życia baśń
Mego życia baśń
Mego życia baśń
Mego życia baśń



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych